

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 15 kwietnia 2025r.

sprawy **P. G.**

skazanego za przestępstwo z art. 177§2 k.k. w zw. z art. 178§1 k.k. i inne

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnobrzegu

z dnia 27 sierpnia 2024r., sygn. akt II Ka 134/24,

zmieniającego w części wyrok Sądu Rejonowego w Mielcu

z dnia 10 stycznia 2024r., sygn. akt II K 617/23

postanowił:

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zasądzić od skazanego P.G. na rzecz oskarżyciela posiłkowego B.P. kwotę 1.200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu wydatków poniesionych na ustanowienie pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym,
3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

W tym nadzwyczajnym środku odwoławczym obrońca skazanego podniósł zarzuty obrazy przepisów postępowania, tj. art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. (zarzut I), art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. (zarzut II) oraz art. 433§2 k.p.k. w zw. z art. 193§1 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. (zarzut III).

Pierwsze z uchybień miało polegać na niepełnym i nierzetelnym rozpoznaniu wszystkich zarzutów apelacyjnych podniesionych w złożonej przez obrońcę apelacji, a przejawiać się w lakonicznym, powierzchownym i niepełnym odniesieniu się do zarzutów i wniosków apelacyjnych, bez rzetelnej ich analizy lub też w powieleniu stanowiska Sądu I instancji. W szczególności Sąd Odwoławczy, jak podano w zarzucie II kasacji, miał nienależycie przeanalizować zarzut apelacyjny dotyczący zeznań pokrzywdzonego B. P. oraz świadków M. T. oraz D. P. , nie odnieść się w sposób prawidłowy do istotnych przedstawionych w tym zakresie w apelacji zarzutów i faktów oraz arbitralnie i bezkrytycznie zaakceptować niewątpliwie nieprawidłową ocenę materiału dowodowego poczynioną przez Sąd I instancji w tym zakresie, a także, równie nieprawidłowo, rozważyć zarzut apelacyjny dotyczący „biegłego W.I.”.

Lektura motywów pisemnych Sądu Odwoławczego nie potwierdza jednak powyższych zarzutów kasacyjnych. Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd II instancji odniósł się do każdego z zarzutów apelacji, czyniąc to w sposób rzeczowy i nie budzący zastrzeżeń. W tym miejscu dodać należy, że dokonując oceny prawidłowości przeprowadzenia kontroli instancyjnej należy mieć na względzie, że sposób wykonania obowiązku z art. 457§3 k.p.k. w odniesieniu do zarzutów i wniosków apelacji (art. 433§2 k.p.k.) jest pochodną, z jednej strony, jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku Sądu I instancji, a z drugiej strony, treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu dokona wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawi argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez Sąd I instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia Sąd Odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie do

odesłania do tej argumentacji (*vide*: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2018r., sygn. akt V KK 384/17). W niniejszej sprawie Sąd nie ograniczył się do odwołania się do argumentacji zaprezentowanej przez Sąd Rejonowy, ale dokonał własnych rozważań, które pozostają w zgodzie z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego. Nie sposób przy tym podzielić opinii skarżącego, że akceptacja stanowiska Sądu Rejonowego była arbitralna czy bezkrytyczna.

I tak, Sąd odniósł się do zeznań pokrzywdzonego i świadków, wyjaśnił, dlaczego, w jego ocenie, zostały one prawidłowo ocenione przez Sąd I instancji. Wykazał nietrafność argumentacji zawartej w apelacji, odwołując się przy tym do kompleksowo ujętego i ocenionego materiału dowodowego. I rzeczywiście, to właśnie powiązanie ze sobą zeznań B. P. , M. T. i D. P. i poczynienie na ich podstawie, z uwzględnieniem materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy, powstałego w wyniku poszczególnych protokolarnych czynności postępowania przygotowawczego, wykluczało możliwość przyznania waloru wiarygodności twierdzeniom skazanego.

Sąd Odwoławczy podzielił także stanowisko Sądu Rejonowego odnośnie do opinii biegłego lekarza, uznając, że została ona wydana w oparciu o kompletną dokumentację medyczną i przez kompetentnego biegłego. Nie uznał on za celowe powoływanie kolejnego biegłego jedynie z uwagi na fakt, że biegły powołany w sprawie nie posiadał specjalizacji z dziedziny chirurgii. „Sprzeczności”, o których wspomina autor kasacji zostały wyjaśnione w toku rozprawy w dniu 27 grudnia 2023r. (k. 883v-884v), kiedy to biegły złożył uzupełniającą opinię ustną odnosząc się do nowouzyskanej dokumentacji lekarskiej i odpowiedział na zadane w tym temacie pytania przez obrońcę skazanego. Mając powyższe na uwadze, stanowisko Sądu II instancji należało podzielić.

Motywy pisemne pozwalają zatem prześledzić tok rozumowania Sądu oraz ustalić, dlaczego nie uznał on zarzutów apelacyjnych za zasadne. I nawet, gdyby uznać za obrońcę, że Sąd ten nie odniósł się w sposób szczegółowy do każdej zaznaczonej w apelacji wątpliwości, to wypowiedzi Sądu dotyczą meritum zarysowanej problematyki.

Przypomnienia wymaga, że nawet skonstatowanie, że Sąd Odwoławczy powinien odnieść się bardziej szczegółowo do podniesionych w apelacji wątpliwości, to takiego postępowania Sądu, wobec aktualnego brzmienia art. 537a k.p.k., nie można uznać za uchybienie, które mogło skutkować, samo w sobie, wzruszeniem orzeczenia.

Konsekwencją powyższych wniosków było uznanie kasacji za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia, zaś na rzecz oskarżyciela posiłkowego zasądzono kwotę należną z tytułu zwrotu wydatków poniesionych w związku z ustanowieniem pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym - według norm przepisanych. Złożony w tym zakresie wniosek pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego o zasądzenie zwrotu wydatków w kwocie 3.000 złotych nie został w należyty sposób udokumentowany, nie przedstawiono bowiem żadnego dokumentu potwierdzającego faktyczne poniesienie przez oskarżyciela posiłkowego takich kosztów.

[JJ.]

[a.ł]